

Józef T. Finster
Redakcja

GORZÓW...

z dziejów gospodarczych
miasta i regionu

Gorzów Wielkopolski 2020

Koncepcja i autor projektu: Józef T. Finster

Redakcja: Józef T. Finster

Redakcja naukowa: Dariusz A. Rymar

Opracowanie plastyczne: Magda Ćwiertnia, Józef T. Finster

Skład komputerowy: Barbara Rynkiewicz

Korekta: dr Krystyna Kamińska, Magdalena Kolasińska

Tłumaczenie: Pro Lingua Grzegorz Załoga, dr Krzysztof Wojciechowski

Zdjęcia lotnicze(dron): Grzegorz Walkowski

Zdjęcia: Klaus Baldauf, Ryszard Bodziacki, Adam Czerneńko, Józef T. Finster, Anna Jodko, Marlena Girska, Marcin Guła, Elżbieta Karmazyn, Tomasz Kulik, Kazimierz Ligocki, Kurt Mazur, Władysława Nowogórska, Joanna Sondej - Pierzyńska, Ignacy Stolarczyk, Zbigniew Wójcik

Zdjęcia ze zbiorów: Zbigniew Czarnuch, Krystyna Kamińska, Reinhard Kramer, Tomasz Miłosz, Wolfhart Paucksch, Robert Piotrowski, Dariusz A. Rymar, Bernd Schwarz, Jerzy Zysnarski

Okładka: foto Grzegorz Walkowski - Gorzów 20.09.2018 godz. 18.24,
rysunek Zbigniew Olchowik „Śfinster 95”

Opracowanie materiałów archiwalnych: Anna Jodko

Skład i druk: SONAR sp. z o.o.

ul. Kostrzyńska 89, 66-400 Gorzów Wlkp., www.sonar.pl



Wydawca: Lubuska Organizacja Pracodawców
w Gorzowie Wielkopolskim, ul. Jagiellończyka 17/1
Prawa autorskie przeniesione na wydawcę.
Kopiowanie całości lub fragmentów dozwolone
za zgodą wydawcy.

Wydanie I, nakład: 350 szt.

ISBN: 978-83-66361-04-1 oprawa twarda

ISBN: 978-83-66361-05-8 oprawa miękka

SPIS TREŚCI

Henryk Maciej Woźniak – Gorzów/Landsberg... z dziejów gospodarczych miasta i regionu Gorzów/Landsberg... aus der Wirtschaftsgeschichte der Stadt und Region	7
Zbigniew Czarnuch – Z dziejów głównych szlaków komunikacyjnych Gorzowa	13
Edward Rymar – Gospodarka Gorzowa w średniowieczu i na progu ery nowożytnej	69
Robert Piotrowski – Landsberga krok w dojrzałość, czyli miasto zwane nowożytnym	105
Bernd Schwarz – H. Paucksch A.-G. Dział Budowy Statków w Landsbergu H. Paucksch A.-G. Abteilung Schiffbau, Landsberg a. d. Warthe	115
Robert Piotrowski – Ostatnie półtora wieku niemieckiego miasta Landsberg	131
Paul Dahms – Browar Louis Kohlstock - Fabryka Likierów i Hurtownia Win w Landsbergu	139
Rodzina Kobersteinów – Otto Koberstein - Fabryka Wyrobów Rymarskich w Landsbergu	145
Dariusz Aleksander Rymar – Życie gospodarcze Gorzowa Wielkopolskiego w latach 1945–1990 i jego pozostałości w Archiwum Państwowym w Gorzowie	151
Jerzy Zysnarski – Dwa początki	173
H.M. Woźniak – O peerelowskim pudrowaniu historii – słów kilka	187
Jan Banasiak, Jerzy Bezulski, Jan Jankowski i Jerzy Kapecki – Gorzów Wielkopolski – miasto Stilonu	191
Krystyna Kamińska – Człowiek w miejscu pracy	197
Józef T. Finster – 70 lat za kółkiem	213
Jerzy Dutkiewicz – „Ekonomik” – szkoła przedsiębiorczości	231
Ryszard Barański – Pracodawcy i przedsiębiorcy przez 30 lat	239
Anna Czekirda – Łączenie teorii z praktyką i współpraca z otoczeniem gospodarczym jako element transformacji lat 90.	247
Krzysztof Wojciechowski – Cuda nad Odrą	257
Krzysztof Szydłak – Gospodarcze aspekty współpracy transgranicznej Euroregionu PRO EUROPA VIADRINA	265
Reinhard Petzold – Zmiany w uwarunkowaniach, motywach i działaniach w zakresie kooperacji pomiędzy niemieckimi i polskimi przedsiębiorstwami w niemiecko-polskim regionie pogranicza Veränderungen in den Voraussetzungen, Motiven und Wirkungen der Kooperation zwischen deutschen und polnischen Unternehmen in der deutsch-polnischen Grenzregion	275
Ryszard Bodziacki – Partnerstwo transgraniczne sposobem na przełamywanie barier i rozwój obszarów przygranicznych	293
Krzysztof Wasilewski, Henryk M. Woźniak – Historia polskiej bankowości w Gorzowie	311
Józef T. Finster – Strefy ekonomiczne - miejsca dla inwestycji z przyszłością	319
Bożena Głogowska – Rozwój i innowacje wspierane kapitałem	323



Archiwum Państwowe w Gorzowie Wielkopolskim przy ul. Mościckiego

Dariusz A. Rymar

Doktor habilitowany historii, dyrektor Archiwum Państwowego w Gorzowie Wlkp., profesor nadzwyczajny w Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie, autor ponad 300 publikacji historycznych, m.in. dotyczących historii Gorzowa i Ziemi Lubuskiej, autor 5 opracowań monograficznych (m.in. *Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” w Regionie Gorzów Wielkopolski w latach 1980–1982*, Gorzów Wlkp. 2010, ss. 660 i *Gorzów Wielkopolski w latach 1945–1998. Przemiany społeczno-polityczne*, Szczecin–Gorzów, 2005, ss. 474). Ważniejsze wyróżnienia i nagrody: Honorowy Obywatel Gorzowa Wielkopolskiego (2015), Złoty Krzyż Zasługi (2014), Brązowy Medal Zasłużony Kulturze Gloria Artis (2019), Nagroda Kulturalna Prezydenta Gorzowa (1998, 2014).

Życie gospodarcze Gorzowa Wielkopolskiego w latach 1945–1990 i jego pozostałości w Archiwum Państwowym w Gorzowie

Wstęp

Problematyka gospodarcza Gorzowa była już wielokrotnie podejmowana, zwłaszcza przed rokiem 1989. Dysponujemy tu kilkoma interesującymi pracami przyczynkarskimi, a także próbami bardziej syntetycznego ujęcia¹. Publikacje te przynajmniej w części zachowują do dziś swoją aktualność, chociaż wymagają ostrożnego korzystania z uwagi na ograniczenia cenzuralne, którym poddawani byli ich autorzy. Po roku 1989 tematyka gospodarcza była tylko incydentalnie podejmowana przez badaczy². Gorzowskie zakłady przemysłowe

nie doczekały się swoich kompleksowych monografii o naukowym charakterze. Niektóre przedsiębiorstwa mają swoje monografie o charakterze popularnym³. Gorzowski przemysł zbudowany z wielkim trudem w ciągu powojennych dziesięcioleci po roku 1989 w większości przestał istnieć. Po likwidowanych zakładach nie zawsze zachowały się akta, odchodzą ludzie, demontowane są pozostałości hal fabrycznych. Ta, niedawna przecież przeszłość, na naszych oczach wymyka się badaczom.

Poniższy artykuł jest próbą syntetycznego spojrzenia na gorzowskie życie gospodarcze w okresie 1945–1990, a zatem w czasie budowania w Polsce systemu komunistycznego. Skoncentrowano się przy tym na zakładach przemysłowych, pomijając przedsiębiorstwa budowlane, gospodarki komunalnej i przedsiębiorstwa rolnicze i in. Jest to spojrzenie przede wszystkim z perspektywy społeczno-politycznej, gdyż tylko w takim zakresie niżej podpisany czuje się kompetentny. Tworzenie i rozwój gorzowskiego życia gospodarczego nałożono na plan ogólniejszy, którym była zmieniająca się polityka gospodarcza kierownictwa PRL. Tylko w tym kontekście można bowiem zrozumieć zachodzące w gospodarce zmiany. W warunkach gospo-

1 Jeśli chodzi o ujęcie monograficzne to na plan pierwszy wysuwają się: *Gorzów Wielkopolski – przeszłość i teraźniejszość*, red. J. Wąsicki, Poznań 1964 oraz K. Stachura, *Rozwój gospodarczo-społeczny Gorzowa Wielkopolskiego w latach 1945–1970*, w: *Gorzów Wlkp. w latach 1945–1975*, praca zbiorowa pod red. H. Szczegóły, Gorzów Wlkp. 1976. Jako opracowania przyczynkarskie można przytoczyć np. Z. Bauera, *Rozwój Zakładów Mechanicznych „Gorzów” w Gorzowie Wielkopolskim w latach 1945–1970*, w: *Zakłady Przemysłu Kluczowego w województwie zielonogórskim*, t. 3, praca zbiorowa pod red. J. Popkiewicza, Zielona Góra 1971, S. Cichy, *Gorzowskie Zakłady Włókien Sztucznych „Stilon” w Gorzowie Wlkp.*, w: *Zakłady przemysłu kluczowego w województwie zielonogórskim*, Praca zbiorowa pod red. J. Popkiewicza, t. 1, Zielona Góra 1966, s. 277–303 oraz: T. Zalewski, *Rozwój Gorzowskich Zakładów Przemysłu Jedwabniczego w Gorzowie w latach 1880–1980*, w: *Zakłady przemysłu kluczowego w województwie zielonogórskim*, Praca zbiorowa pod red. J. Popkiewicza, t. 2, Zielona Góra 1969, a także inne publikacje cytowane w niniejszym artykule.

2 Jako jeden z nielicznych przykładów można przytoczyć: R. Turko, *Procesy industrializacyjne w Gorzowie w latach 1975–1995*, w: *Szkice z dziejów województwa gorzowskiego 1975–1995*, pod red. B. Woltmanna, Gorzów 1997. W roku 2007 Zachodnia Izba Przemysłowo-Handlowa zorganizowała konferencję, której tematyką były sprawy gospodarcze. Materiały z tej konferencji opublikowano w:

750 lat dorobku gospodarczego Gorzowa Wielkopolskiego, Gorzów Wlkp. 2007. Problematyka społeczno-gospodarcza znalazła swoje szerokie odzwierciedlenie w syntezie powojennych dziejów Gorzowa: D.A. Rymar, *Gorzów Wielkopolski w latach 1945–1998. Przemiany społeczno-polityczne*, Szczecin–Gorzów 2005.

3 Zob. R. Piotrowski (red.), *100 lat tradycji farmacji weterynaryjnej w Gorzowie Wlkp. (Landsbergu) 1908–2008* Vetoquinol Biowet Sp. z o.o., Gorzów Wlkp. 2008; idem, *150 lat Gazowni w Gorzowie Wlkp. Kronika Gazowni 1857–2007*, Gorzów 2007; idem, *Gorzowskie Wodociągi wczoraj i dziś*, Gorzów Wlkp. 2015; idem, *Elektrociepłownia Gorzów pełna dobrej energii*, Gorzów Wlkp. 2017.

darki sterowanej centralnie, decyzje o kluczowym znaczeniu dla gorzowskich przedsięwzięć zapadały w urzędach i instytucjach warszawskich. A zatem poniżej przedstawiono punkt wyjścia gorzowskiego życia gospodarczego oraz zachodzące w nim zmiany aż do początku roku 1990, kiedy Polska zerwała z modelem socjalistycznego zarządzania gospodarką i weszła na drogę budowania wolnego rynku.

Osobnym, ostatnim wątkiem w niniejszym artykule, jest opis pozostałości po gorzowskich zakładach przemysłowych, które znajdują się w Archiwum Państwowym w Gorzowie. Materiały tu zachowane stanowią bazę, która może służyć do badań nad problematyką gospodarczą Gorzowa i jego okolic.

1. Życie gospodarcze w Gorzowie do roku 1945

Jak wiadomo Gorzów został założony 2 lipca 1257 roku przez margrabiego brandenburskiego Jana z dynastii Askańskiej. Do roku 1945 należał do Brandenburgii (Prus). W początkowym okresie podstawami jego rozwoju był handel, gdyż miasto było założone w korzystnym geograficznie miejscu. Znajdowało się tu dogodne przejście przez Wartę, co czyniło Landsberg naturalnym punktem tranzytowym. Najstarszy z zachowanych w gorzowskim archiwum państwowym dokumentów dotyczy właśnie ustanowienia dochodów miasta związanych ze szlakiem komunikacyjnym: 20 maja 1316 roku margrabiowie brandenburscy Waldemar i Jan [V] nadali rajcom i mieszczanom Landsbergu prawo pobierania jednego denara od każdego konia, który przechodził przez groblę koło miasta, za wyjątkiem koni rycerstwa i duchowieństwa – poddanych brandenburskich. Obok handlu źródłem dochodów pierwszych mieszkańców było rolnictwo, rybołówstwo, młynarstwo oraz rzemiosło⁴.

Rozwój gospodarczy Landsbergu został zahamowany na początku XVI wieku. W Nowej Marchii w czasach elektora Jana z Kostrzyna (1535–1571) na plan pierwszy zaczęły się wybijać Kostrzyn – stolica Nowej Marchii w tych czasach oraz Frankfurt nad Odrą. W roku 1539 Landsberg utracił prawo składu z wyjątkiem polskich towarów takich jak zboże, deski, belki spławiane Wartą do Szczecina⁵. Zejście na drugi plan Landsbergu i dominacja Frankfurtu w regionie z czasem się utrwaliła i miała miejsce aż do roku 1945.

Kolejnym istotnym elementem w dziejach gospodarczych miasta była wojna 30-letnia (1618–1648). W trakcie działań wojennych miasto było zajmowane przez walczące wojska cesarskie i szwedzkie. Przemarszom wojsk towarzyszyły gwałty i rabunki. Szerzyły się także zarazy. W rezultacie miasto zostało w znacznym stopniu zniszczone, co zahamowało jego rozwój na wiele lat. Natomiast korzystnym zdarzeniem z punktu widzenia miasta było przyłączenie Śląska do Prus, co umożliwiło scalenie dorzecza Odry w obrębie jednego państwa (1742). W latach 1744 i 1750 Fryderyk II otworzył żeglugę na Odrze i Warcie dla towarów wywożonych z Polski i zwolnił z ceł towary (za wyjątkiem drzewa) wywożone z Polski do Szczecina. Zyskał na tym gorzowski port, w którym przeładowywano towary⁶. Korzystnym dla Landsbergu były także rozbiory Polski. W ich wyniku do Prus przyłączono Pomorze Gdańskie i cały bieg rzeki Noteci, a także duża część Warty znalazły się w państwie pruskim. Budowa Kanału Bydgoskiego ożywiła handel i gospodarkę miasta. Ponadto, po przyłączeniu do Prus Wielkopolski miasto straciło swój niekorzystny, pograniczny charakter i znalazło się w środku monarchii Hohenzollernów.

Na początku XIX wieku nadal podstawą gospodarki Landsbergu był handel i rzemiosło. Stopniowo jednak coraz większą rolę zaczął odgrywać przemysł. W drugiej połowie XIX wieku miasto przeszło proces szybkiej industrializacji. Znacznie powiększyła się jego ludność. O ile w roku 1801 Landsberg zamieszkiwało zaledwie 6.155 osób, o tyle w roku 1900 było to już 33.598, zaś w roku 1914 przekroczone już 40 tys. Większość zatrudnionych pracowała w przemyśle, przy czym dominowały tu przemysł maszynowy, włókienniczy, odzieżowy i drzewny⁷. W roku 1857 zbudowano Gazownię. Zmianom industrialnym towarzyszył rozwój komunikacji – budowa linii kolejowej Berlin – Królewiec, prowadzącej przez Gorzów (1857), budowa mostu kolejowego przez Wartę (1898), czy też budowa bezkolizyjnej estakady kolejowej (1914). W roku 1899 uruchomiono sieć tramwajową. Istotne znaczenie dla gospodarki miasta nadal miała Warta. Ważną rolę odgrywał także port rzeczny. Do miasta trafiały tą drogą surowce niezbędne do produkcji. W roku 1913 w porcie przeładowano ponad 128 tys. ton towarów⁸.

W okresie międzywojennym landsberska gospodarka przechodziła podobne zmiany jak go-

4 J. Benyskiewicz, Z. Boras, A. Wędzki, *Dzieje Gorzowa*, tom 1, Gorzów 1990, s. 145.

5 Ibidem, s. 98.

6 *Gorzów Wielkopolski – przeszłość i teraźniejszość*, red. J. Wąsicki, Poznań 1964, s. 60.

7 J. Benyskiewicz, Z. Boras, A. Wędzki, *Dzieje Gorzowa*, op. cit. s. 165.

8 Ibidem, s. 202.

spodarka całych Niemiec. Na przełomie lat 20. i 30. znalazła się w głębokim kryzysie. W roku 1933 – szczytowym okresie światowego kryzysu gospodarczego – w 45-tysięcznym mieście było blisko 17 tys. bezrobotnych. Po dojściu Hitlera do władzy zaczęło maleć. W latach 30. rozpoczęto budowę fabryki chemicznej koncernu I.G. Farben. Był to największy zakład przemysłowy w mieście, który wznoszono w ramach przygotowań niemieckich do wojny.

2. Rok 1945 – ujemny bilans otwarcia

30 stycznia 1945 r. w godzinach wieczornych Gorzów znalazł się pod okupacją radziecką. Dopiero od końca marca był stopniowo przejmowany przez formujące się polskie władze. Miasto zostało zajęte bez żadnych walk. Jedynymi śladami przejścia frontu było wysadzenie mostów na Warcie przez wycofujący się Wehrmacht.

Jednak w chwili pojawienia się w Gorzowie polskiej grupy osadniczej miasto wyglądało już zupełnie inaczej. Przybyli do Gorzowa węgrowiczanie zastali zburzony i wypalony dworzec kolejowy i zniszczone śródmieście.

Jaki był powód tych zniszczeń, skoro miasto zostało zajęte bez walki? Były dwie zasadnicze przyczyny tego stanu rzeczy. Z jednej strony świadoma bądź przypadkowa działalność okupujących miasto wojsk radzieckich. Wiadomo na przykład o celowym podpalaniu niektórych budynków w mieście związanych z nazistowską działalnością. Z drugiej strony przyczyną były bombardowania. Według różnych relacji miasto po 30 stycznia było wielokrotnie bombardowane przez Luftwaffe. Miało to miejsce nawet na początku kwietnia. Trudno ustalić jaki procent zniszczeń był spowodowany świadomą czy nieświadomą działalnością wojsk okupacyjnych, a jaki efektem zniszczeń dokonanych przez lotnictwo niemieckie między początkiem lutego, a końcem kwietnia. Wobec słabości Luftwaffe w końcu wojny nie wydaje się aby mogła ona spowodować większe szkody. A zatem wydaje się, że dużą część zniszczeń miasta należy przypisać okupującym Gorzów wojskom radzieckim. Uważa się zresztą, iż w ten sposób powstały zniszczenia w takich miastach na Ziemi Lubuskiej jak np. Krosno Odrzańskie, Międzyrzecz, Rzepin, Skwierzyna, Słubice, Strzelce i Sulęcín, w których także nie było żadnych walk.

Już w połowie roku 1945 podjęto odbudowę gorzowskiego przemysłu, który stał się podstawą rozwoju miasta w następnych dziesięcioleciach. Oczy-

wiście większość gorzowskich zakładów powstała na bazie działających wcześniej niemieckich przedsiębiorstw. W większości zakłady te do początku sierpnia 1945 r. były w rękach komendantury radzieckiej. Dopiero w sierpniu były sukcesywnie przejmowane przez grupę Pełnomocnika Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i Ministerstwa Przemysłu.

Na terenie ziem zachodnich przejściu przez tzw. przemysłowe grupy operacyjne podlegała całość mienia poniemieckiego. Było ono przejmowane od wojskowych władz radzieckich, które uważały cały majątek znajdujący się na ziemiach zachodnich za swoją zdobycz wojenną. Było to usankcjonowane umową podpisaną 26 III 1945 r. przez Rząd Tymczasowy z rządem ZSRR. Przejmowano obiekty przemysłowe i rzemieślnicze, przedsiębiorstwa handlowe, wszelkie magazyny, składy itp. Grupy operacyjne miały zarządzać tym majątkiem do czasu przekazania go administracji ogólnej.

Dla powiatu gorzowskiego taką grupę operacyjną zorganizowano w Pile, która była wówczas siedzibą władz okręgu zachodniopomorskiego. Liczyła kilkanaście osób, a na jej czele stanął inż. Ryszard Zaporowski. Grupa opuściła Pilę 30 kwietnia i wkrótce dotarła do Gorzowa. Działalność rozpoczęła 2 maja 1945 r. Wojenny komendant Gorzowa płk J. Dragun na pierwszym spotkaniu z R. Zaporowskim wyraził zgodę na przejęcie wszystkich obiektów gospodarczych nie zajętych do tej pory przez Armię Czerwoną. Miały one trzeciorzędne znaczenie. Do 1 czerwca radziecka komenda wojenna przekazała władzom polskim wszystkie zakłady użyteczności publicznej oraz fabrykę octu i musztardy. Pozostałe zakłady, jak już wspomniano wyżej, zostały przejęte dopiero w lipcu i sierpniu.

Oprócz przejmowania zakładów grupa operacyjna KERM udzielała zezwoleń na prowadzenie działalności gospodarczej. W maju 1945 r. wydano 203 zezwolenia na prowadzenie sklepów, warsztatów oraz mniejszych zakładów przemysłowych w mieście oraz 36 w powiecie.

Do najwcześniej przejętych przez stronę polską należała Rzeźnia Miejska, która w końcu maja znalazła się już w rękach polskich. Jej pierwszy kierownik wykazał się sprytem, który umożliwił stosunkowo szybkie uruchomienie działalności. Po przejęciu zakładu 30 maja, stwierdził, że zdemontowano już wszystkie potrzebne urządzenia: bębny, windy, bloki, belki, kotwy, łańcuchy, haki, wózki, rzeźnicze nary, beczki, wiadra, konwy, noże, topory, wagi, węże gumowe, rury wodociągowe, krany oraz instalacje elektryczne. Były one jednak na terenie zakładu i oczekiwały na wywiezienie do Kurska i Tuły. Polski kierownik zakładu wszedł jed-

nak w kontakt z podoficerem pilnującym ładunku i w ciągu kilku dni odzyskał część maszyn, tak że można było podjąć działalność. Wywieziona była jednak chłodnia, urządzenia do wytwarzania lodu oraz inne urządzenia. Ich koszt szacowano początkowo na 1,3 miliona złotych.

1 czerwca przejęto (choć formalnie nastąpiło to 6 sierpnia) Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych (późniejsze Zakłady Mechaniczne „Ursus”). Zakład mieścił się początkowo przy ul. Fabrycznej 14/15, a dopiero w 1947 r. przeniósł się do zabudowań przy ul. Przemysłowej 14/15. Do chwili przejęcia zakładu wojska radzieckie zdołały wywieźć z niego obrabiarki, transformatory i inne urządzenia. Z odlewni wywieziono maszyny formierskie, skrzynki formierskie i wentylator. Zakład ogołocono także z wszelkich narzędzi: pilników, wiertel, noży tokarskich i in. Straty w maszynach i urządzeniach w tym zakładzie szacowano na 78%⁹.

W sierpniu 1945 r. przejęto od wojsk radzieckich Państwową Roszarnię Lnu i Konopi, gazownię i inne mniejsze zakłady. Także z nich wywieziono maszyny i urządzenia.

Dopiero w marcu 1946 r. w ręce polskie trafił dawny I.G. Farben, czyli obecny „Stilon”. Kiedy zakład wreszcie został przekazany stronie polskiej okazało się, iż w środku nie pozostało prawie nic. Kazimierz Hryniuk – pierwszy kierownik zakładu, działający już od marca 1946 r. oceniał, iż budynki fabryki były zniszczone średnio w 15%. Powyrywano z nich okna i drzwi, niszczone podłogi i dachy, przebito niektóre ściany przy wyjmowaniu maszyn. Wartość wywiezionych maszyn i urządzeń szacowano na 4 miliardy złotych. Wartość pozostawionych urządzeń oceniano na 40% wartości całego zakładu. W pewnym stopniu sytuację ratował fakt, iż w maju 1946 r. w pobliżu Gorzowa natrafiono na skład maszyn przeznaczonych dla fabryki, których Niemcy nie zdążyli zainstalować. Dzięki nim można było przystąpić do częściowego montażu taśmy do produkcji folii. Już w marcu 1946 r. przystąpiono do kompletowania załogi zakładu¹⁰.

Maszyny i urządzenia wywieziono także z innych fabryk gorzowskich. Ogółem zniszczenia gorzowskiego przemysłu szacuje się na 60% budynków i 95% stanu maszyn i urządzeń¹¹.

Chyba jedynym zakładem, z którego nie wywieziono maszyn i urządzeń była Fabryka Makaronu w Wieprzycach. Zakład uruchomił produkcję makaronu w styczniu 1946 r. We wrześniu 1945 r. także na Wieprzycach przejęto od wojsk radzieckich Fabrykę Budowy Maszyn (późniejsza „Agroma” przy ul. 11 Listopada). Podjęła ona produkcję w grudniu, kiedy uruchomiono montaż zwijarek do kabli.

Do zniszczeń w przemyśle trzeba dodać zniszczenia budynków mieszkalnych. Według wyliczeń polskich władz wykonanych w końcu lat 40. ich zniszczenia szacowano na ok. 35,5%¹². Co więcej, szacowano, iż spośród budynków ocalałych blisko połowa wymagała znacznych remontów. Jeśli liczyć te odpowiadają stanowi faktycznemu, to wyłania się tragiczny bilans gospodarczego polskiego otwarcia.

Oprócz przejmowanych od wojsk radzieckich obiektów już od lata 1945 zakładano nowe instytucje, które stworzyły fundamenty powojennego życia gospodarczego. Najważniejsze z nich to: Polska Żegluga Państwowa (która 5 września uruchomiła regularne wodne połączenie towarowo-pasażerskie z Poznaniem), banki: Komunalna Kasa Oszczędności (działająca od 1 VI); Narodowy Bank Polski (otworzony 31 VII); Państwowy Bank Rolny (od 1 XII 1945 r.); olejarnia (produkująca olej spożywczy), montownia motocykli i innych urządzeń mechanicznych firmy „Autostart”; montownia rowerów.

W końcu roku 1945 w mieście działały: browar, 3 wytwórnie cukierków i czekolady, 2 cegielnie, wytwórnia mydła i proszków do prania, odlewnia żelaza, drukarnia, 22 warsztaty krawieckie, 15 stolarskich, 18 ślusarskich, 7 malarskich, 7 kowalskich, 4 zegarmistrzowskie, 3 pralnie chemiczne i in. W tym samym czasie działało 136 sklepów ko-

1945 r.; Gorzów Wielkopolski. *Przeszłość i teraźniejszość*, s. 127 n.

12 Gorzów Wielkopolski. *Przeszłość i teraźniejszość*, s. 129. W ocenie władz miasta zniszczeniu uległa 35% budynków mieszkalnych i 80% urządzeń przemysłowych (APG, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gorzowie, sygn. 1, s. 5, *Protokół z I sesji plenarnej MRN Gorzowa odbytej w dniu 3 czerwca 1950 r.*). Z kolei B. Wępa szacuje zniszczenia miasta na 60% (B. Wępa, *Zmiany w stanie i rozmieszczeniu miast i ludności miejskiej na ziemiach zachodnich w latach 1939–1958*, w: *Problemy rozwoju gospodarczego i demograficznego ziem zachodnich w latach 1945–1958*, praca zbiorowa pod red. B. Gruchmana i J. Ziółkowskiego, Poznań 1960, s. 48). Na przybyłym do miasta na początku maja inż. R. Zaporowskim zrobiło ono korzystne wrażenie. W swoim sprawozdaniu napisał: *Działania wojenne dotknęły miasto Gorzów stosunkowo niewiele. Zostały wypalone główne arterie miasta, co w sumie stanowi ok. 20% zabudowy (Trudne gorzowskie początki, op. cit., s. 142).*

9 J. Boroń, *Przemysł i rzemiosło województwa zielonogórskiego w latach 1862–1962*, Poznań 1966, s. 47.

10 D.A. Rymar, *Gorzów Wielkopolski*, op. cit., s. 159.

11 *Trudne gorzowskie początki. Z dziejów gorzowskich instytucji (wybór tekstów źródłowych z lat 1945–1948)*, wybór i opracowanie D.A. Rymar, Gorzów Wlkp., 2001, s. 136–137; Archiwum Państwowe w Gorzowie (dalej: APG), Starostwo Powiatowe Gorzowskie, sygn. 833, s. 6, *Wykaz obiektów zdemontowanych przez Armię Czerwoną*, 17 IX

Ziemia nie może czekać „Potrzebujemy traktorów“

Podążamy za Wartą, gdzie rozkłada się gorzowska fabryka traktorów, jedyna na Ziemiach Odzyskanych. Objaśnić udziela kierownik fabryki, pełen energii i zapалу inż. Mühsam.

Cale szeregi traktorów - inwalidów, ściagniętych z powiatu. Plugi wieloskibowe i części plugów. Twarze naszych soltysów ożywają, się. Oglądają śpiące „Buldogi“, głaszczą je, jak konia, czy wołu zaglądają im nie tyle w zęby, co w wały, motory i inne części traktorowego ciała. To mój. Przywiezłem go dwa tygodnie temu. — A ten od nas. Kiedy będzie gotów obywatelu inżynierze? — Z tego nie da się już nic zrobić. Dwadzieścia lat znam się z traktorami, ale temu nie poradzę. Zupełny gruchot. Tylko wół dobry, damy go do tego oto „Jegomościa“, który może jeszcze długo służyć, wół ma pęknęły. Za parę dni będzie gotów do pracy. Przysyłajcie choćby najbardziej zużyte. Każdy się przyda! Z trzech zrobimy jeden, złożymy części! Wykorzystamy wszystko! Napisać tylko kartkę „Traktory, Gorzów nad Wartą“ z podaniem miejsca — nasi ludzie pojedą i ściągną inwalidów do fabryki.

Odlwienia. Dwa piece pławią żelwo. W formach z piasku stygną odlawy - części maszyn. W następnej hall czyszczenie, w trzeciej polerowanie odlawów. Specjalny piec do mśladzu i aluminium, sprowadzony z Łodzi. Dalej gotowe już odlawy, części wymienne maszyn.

— Kiedy będą gotowe, panie inżynierze? Nie możemy czekać do przyszłego roku!

— Już się robi! Ta maszyna z dwoma piecami parowymi idzie do Santoka

— Dlaczego do Santoka Wszystko do Santoka . . . Bo Santok przysyłał nam najwięcej materiału. — Ale oni podobno już prawie wszystko obśiali. To niech nam dadzą swoich koni. — Z Gdyni idzie 10 traktorów dla Gorzowa. Zeby było „prędzej, nie

czekają na transport kolejowy, idą pie-szo będą za 2 — 3 dni. Wszystkie nasze samochody, dzień i noc w ruchu, wiozą benzynę, oliwę i smary ze Starogardu. Jeszcze plugi. Zbierajcie lemieszce, śruby, wszystkie zapasowe i ślijcie do nas lub wrywajcie, żebyśmy sobie zabrali. Musimy spieszyć się z montowaniem — zima nie może czekać!

Fabryka traktorów w Gorzowie tętni pracą, zatrudnia 180 robotników, w tym 150 Polaków.

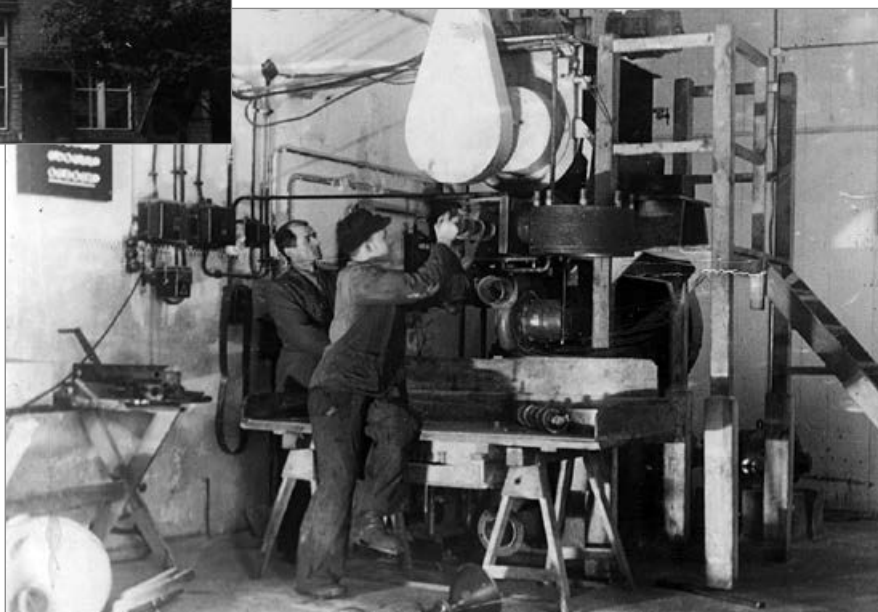
J. J.



Brama wjazdowa do Zakładów Mechanicznych, 1946
(fot. Ignacy Stolarczyk, ze zbiorów Archiwum Państwowego w Gorzowie)



Fabryka Makaronu na
Wieprzycach, 1946
(fot. Ignacy Stolarczyk,
ze zbiorów Archiwum
Państwowego w Gorzowie)



lonialnych, 11 owocarni, 38 piekarń, 48 zakładów gastronomicznych, 18 kawiarni, 19 herbaciarni, 13 jadalni, 26 sklepów rzeźniczych, 3 spółdzielnie, 26 sklepów galanteryjnych, 15 kiosków, 84 stoiska na rynku, 14 zakładów fryzjerskich i 10 przedsiębiorstw przewozowych. Na początku roku 1946 na terenie miasta działało już 778 zakładów pracy, z czego 636 handlowych, 108 rzemieślniczych i 34 przemysłowych¹³.

Już w lecie zaczęły organizować się samorządy gospodarcze. 8 sierpnia 1945 r. powstało w mieście Zrzeszenie Kupców Polskich, skupiające 85 prywatnych handlowców. Kilka tygodni później, 17 IX powstał Powiatowy Związek Cechów, grupujący kilkanaście organizacji cechowych¹⁴.

3. Izba Przemysłowo-Handlowa i Rada Gospodarcza Ziemi Lubuskiej

Pomimo trudnych początków, już w roku 1945 Gorzów – stolica Ziemi Lubuskiej, zaczął się wybijać na pierwszoplanowy ośrodek gospodarczy w regionie. W ślad za odbudową gospodarki szły także próby zorganizowania regionalnych struktur samorządu gospodarczego. Już 15 grudnia 1945 r. powstała instytucja gospodarcza obejmująca swoim zasięgiem całą Ziemię Lubuską, a mianowicie Izba Przemysłowo-Handlowa¹⁵.

Izba Przemysłowo-Handlowa zrzeszała prywatne przedsiębiorstwa przemysłowe. Celem jej istnienia była promocja zrzeszonych przedsiębiorstw, ułatwianie zdobywania surowców do produkcji, organizowanie zbytu towarów, wspieranie rozwoju przemysłu prywatnego oraz ochrona praw poszczególnych członków. Jednym z pierwszych przedsięwzięć gorzowskiej Ekspozytury IPH było zorganizowanie wystawy, której celem było zaprezentowanie przemysłu z terenu powiatu gorzowskiego. Okazją do jej przeprowadzenia był zjazd kierowników powiatowych oddziałów informacji i propagandy z udziałem starostów powiatowych województwa poznańskiego. Zjazd ten odbył się

w dniach 1-2 marca 1946 r. w Gorzowie. Na wystawie zaprezentowało się 7 przedsiębiorstw prywatnych, 3 spółdzielcze oraz 11 państwowych z terenu powiatu gorzowskiego. Poszczególne zakłady zostały podzielone według siedmiu branż: metalowa, drewna, ceramiczna, papiernicza, spożywcza, budowlana i energetyczna. Z gorzowskich przedsiębiorstw zaprezentowały się Wytwórnia Octu i Musztardy „Igtowin” Ignacego Tomaszewskiego (reklamowana jako *pierwsza placówka przemysłowa zorganizowana w Gorzowie*), Olejarnia Spółdzielni Spożywców „Robotnik”, Fabryka Cukrów i Czekolady Konopa i Syn, Centrala Obrotu i Przetwórstwa Rybnego (obejmująca swoim zasięgiem woj. zachodniopomorskie i Ziemię Lubuską), Fabryka Makaronu (z Wieprzyc), Młyn Elektryczny – Frankowski, Drukarnia Państwowa, Fabryka Wyrobów Papierowych, Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych, Fabryka Maszyn „Famor” Promiński i Spółka (produkująca m. in. wózki dziecięce)¹⁶, Elektrownia, Gazownia, Lubuska Wytwórnia Domów Seryjnych¹⁷, Zakład Tapicersko-Stolarski – Muszyński, Zakład Rzeźbiarsko-Stolarski – Stankiewicz i Stolarska Miejska. Wystawa odbyła się w salach Starostwa Powiatowego. W przeciągu trzech dni jej prezentacji obejrzało ją 5500 osób. Wystawa była dowodem szybko odradzającego się życia gospodarczego miasta i powiatu¹⁸.

Z inicjatywy IPH powołano Radę Gospodarczą Ziemi Lubuskiej. Jej inauguracyjne zebranie odbyło się 23 czerwca 1946 r. Dzięki działaniom Izby 22 przedsiębiorstwa z terenu Ziemi Lubuskiej wzięły udział we wrocławskiej Wystawie Ziem Odzyskanych w 1948 r.

Koniec lat 40. to okres realizacji planu trzyletniego. W Gorzowie w tym czasie utworzono Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane, którego głównym celem były remonty mieszkań i odgruzowywanie miasta. W maju 1949 r. zakończono remont Roszarni, która rozpoczęła produkcję konopi, a pół roku później lnu. Zakład ten w kwietniu 1949 r. zatrudniał 169, zaś w lutym 1950 r. już 517 osób. 11 czerwca 1949 r. zwodowano pierwszy holownik wyprodukowany w gorzowskiej stoczni rzecznej. Otrzymał on nazwę „Chłopicki”. Inwestowano także w Państwową Fabrykę Sztucznego Włókna nr 5, czyli późniejszy „Stilon”. Także ten zakład został

13 D.A. Rymar, *Gorzów Wielkopolski*, op. cit., s. 163.

14 W lipcu 1945 r. w Gorzowie działały już cechy: rzeźników, piekarzy, szewców, stolarzy, fryzjerów, metalowców, szklarzy, malarzy, złotników, blacharzy, młynarzy, tapicerów, drukarzy, ogrodników, krawców, kominiarzy i elektrotechników (APG, SPG, sygn. 147, s. 126, Zestawienie związków zjednoczonych rzemieślniczych, 4 VII 1945).

15 *Trudne gorzowskie początki*, op. cit., s. 84 n.; s. 155; B. Krygowski, S. Zajchowska, *Ziemia Lubuska. Opis geograficzny i gospodarczy*, Poznań 1946, s. 96. Zob. także: A.W. [Albin Wietrzykowski], *Gorzów w cyfrach po roku odzyskania*, „Ziemia Lubuska” nr 10 z 3 III 1946, s. 3.

16 Fabryka mieściła się przy ul. Garbary 9.

17 Zakład ten został utworzony 12 grudnia 1945 r. Mieścił się przy ul. Przemysława 8 (obecnie ul. Kard. Wyszyńskiego), zaś biura spółdzielni mieściły się przy Bohaterów Warszawy 5.

18 D.A. Rymar, *Wystawa Przemysłowa 2-4 marca 1946 r. w Gorzowie Wlkp.*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1996 nr 3, s. 138-142.



Stoisko Fabryki Makaronu na Wieprzycach (później w Gorzowie) na wystawie, marzec 1946 (fot. Ignacy Stolarczyk, z zasobu Archiwum Państwowego w Gorzowie)

Stoisko Wytwórni „Igtowin” (późniejszy „Terspowin”) na wystawie, marzec 1946 (fot. Ignacy Stolarczyk, z zasobu Archiwum Państwowego w Gorzowie)



objęty planem trzyletnim. W lipcu 1948 r. zatrudniano tu 113 osób. Jeszcze w lecie 1948 r. sprawdzono 130 krosien i podjęto przygotowania do ich uruchomienia. Produkcję jedwabiu podjęto jednak dopiero 1 maja 1949 r., kiedy również uruchomiono drugą już halę mieszczącą 50 krosien, zaś 22 lipca 1949 r. uroczystie otworzono tkalnię. Z dniem 1 września 1949 r. doszło do znaczącej reorganizacji zakładu. Wydzielono z niego tkalnię, która jako Gorzowskie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego

uzyskała samodzielność organizacyjną i finansową. Zakład ten nadal mieścił się przy ul. Walczaka i dopiero po pożarze z 16 sierpnia 1956 r. otrzymał nową lokalizację. Jednocześnie powołano Państwową Fabrykę Włókien Syntetycznych w budowie, która z dniem 1 stycznia 1951 r. zmieniła nieco nazwę na Gorzowskie Zakłady Włókien Sztucznych. W 1949 r. do Gorzowa zaczęli trafiać specjaliści z Jeleniej Góry z tamtejszej Państwowej Fabryki Włókna Sztucznego nr 7, którzy doprowadzili do



1 maja 1949 r. otwarcie Gorzowskich Zakładów Przemysłu Jedwabniczego. Zakład ten spłonął w roku 1956 (fot. ze zbiorów Archiwum Państwowego w Gorzowie)



uruchomienia produkcji (w 1951 r.). Dalsze inwestycje w PFWS miały miejsce w ramach kolejnego, sześcioletniego planu gospodarczego.

Inwestowano także w rozwój Zakładów Mechanicznych. W roku 1945 ich produkcja wyniosła 629 ton odlewów, zaś w roku 1948 było to już 2.526 ton. Rosło także zatrudnienie z 123 osób w roku 1945 do 450 w roku 1948.

4. Gorzowskie życie gospodarcze w latach 1950–1980

Pierwszy okres tworzenia na nowo gorzowskiego przemysłu zakończył się w roku 1948. Zmiany polityczne w kraju i przejęcie władzy przez stalinowców spowodowały wiele niekorzystnych zjawisk także w życiu gospodarczym. Ze stanowisk usuwano ludzi niewygodnych dla nowego porządku. Ofiarami czystek stali się m.in. Kazimierz Hryniuk – dyrektor i Mieczysław Narkiewicz – główny księgowy z odbudowywanego „Stilonu”. Zlikwidowano izby przemysłowo-handlowe. Trwała także „bitwa o handel”, której celem było likwidacja prywatnego handlu i całkowite przejęcie przez władze partyjno-rządowe życia gospodarczego. W lipcu 1950 roku w Gorzowie było 318 zakładów handlowych, w tym 22 państwowe, 58 spółdzielczych

i aż 238 prywatnych; zaś w 1956 roku prywatnych punktów handlowych było już tylko 54 wobec 175 uspołecznionych. Rzemieślników zmuszano do za-
wiązywania spółdzielni i w ten sposób zmierzano do likwidacji tego sektora. Całkowicie uspołecz-
niono gastronomię.



Otwarcie „Stilonu”, 7 lipca 1951. Na pierwszym planie dyrektor zakładu Henryk Ejchart. Z prawej strony premier Józef Cyrankiewicz (zdjęcie z zasobu Archiwum Państwowego)



Tokarka, tzw. „premierówka” podarowana „Stilonowi” w czasie otwarcia zakładu. Czynna jest do dziś, obecnie znajduje się w zakładzie „Mestil”, (fot. 2017 D.A. Rymar)

Początek lat 50. to czas realizacji planu sześcioletniego (1950–1955). Władze koncentrowały się wówczas na inwestycjach w przemyśle, głównie ciężkim, zaniedbując sferę konsumpcyjną. Inwestycje realizowano kosztem dużych wyrzeczeń narzucanych społeczeństwu. W Gorzowie w tym czasie najważniejszym wydarzeniem było otwarcie „Stilonu” (7 lipca 1951), inwestycje w Zakładach Mechanicznych, budowa Elektrociepłowni oraz odbudowa mostu kołowego na Warcie (oddany do użytku w lipcu 1951), co umożliwiło również przywrócenie komunikacji tramwajowej z Zamościem (już wówczas nazywanym Zawarciem).

Lata 1945–1955 można uznać za pierwszy etap tworzenia na nowo gorzowskiego oblicza gospodarczego. Ukształtowała się wówczas sieć zakładów przemysłowych, która stała się fundamentem gospodarczym miasta. Największe zakłady działające w mieście w połowie lat 50. prezentuje poniższa tabela.

Zmiany polityczne związane z październikiem 1956 roku nie miały bezpośredniego wpływu na gorzowski przemysł. W gorzowskich zakładach podobnie jak w całym kraju organizowano zebrania załóg, na których popierano zmiany polityczne, które zapowiadał powrót do władzy Władysława Gomułki. Zatem Polski Październik '56 w Gorzowie to wiece z poparciem dla Gomułki, incydentalny strajk w „Stilonie” (8 lutego 1957) oraz starcie 4 tys. gorzowian z Milicją Obywatelską 2 grudnia 1957, którego podłożem było niezadowolenie z sytuacji bytowej, nawarstwiającej się od pierwszej połowy lat 50., a bezpośrednią przyczyną potrącenie kobiety przez samochód milicyjny.

Czternastoletni okres rządów Gomułki oraz lata 70. to czas względnego rozwoju gorzowskiego przemysłu. Na czołową pozycję wysunął się tu „Stilon”

(ul. Walczaka 25), który stał się „flagowym” gorzowskim zakładem. W okresie tym w zakładzie dysponującym własnym instytutem naukowym m.in.:

- uruchomiono produkcję włókna syntetycznego – stilonu (1951);
- rozpoczęto produkcję przędzy matowej służącej do wyrobu pończoch (1955);
- pracownicy Instytutu Włókien Sztucznych i Syntetycznych w Gorzowie pod kierunkiem mgr. inż. Wiktora Albrechta i inż. Ottona Elsnera zakończyli prace związane z opracowaniem technologii produkowania włókna syntetycznego o podobnych właściwościach do wełny naturalnej (1955);
- w końcu lat 50. produkowano żyłkę rybacką i folię izolacyjną;
- opanowano technologię produkcji folii filmowej i taśm magnetofonowych (1957), dzięki temu w roku 1958 podjęto produkcję taśmy magnetofonowej, zaś w roku 1960 folii filmowej. W końcu roku 1962 produkowano także folię do filmów kinowych i aparatów rentgenowskich, dotychczas sprowadzanych z zagranicy;
- opracowano technologię produkcji włókna poliestrowego (tzw. elany), do tej pory wytwarzanego tylko w Anglii, USA i Niemczech. Technologię wytwarzania włókna opracował zespół pod kierownictwem mgra inż. Wiktora Albrechta (1957);
- opracowano technologię otrzymywania czterech nitek przędzy stilonowej zamiast dotychczasowych dwóch, co umożliwiło podwojenie produkcji (1962);
- w 1963 roku otworzono pierwszy w Polsce Oddział Taśmy Magnetofonowej na Wydziale Folii GZWS;

Tabela nr 1: Zatrudnienie w gorzowskich zakładach przemysłowych w roku 1954

Lp.	Nazwa zakładu	Zatrudnienie w 1954 roku
1	Gorzowskie Zakłady Włókien Sztucznych (późniejszy „Stilon”)	1707
2	Zakłady Mechaniczne „Gorzów”	1046
3	Gorzowskie Zakłady Roszarnicze	375
4	Elektrownia Gorzów	344
5	Zakłady Produkcji Elementów Budowlanych Stolarska i Parkieciarnia (zakład ten dał początek późniejszemu „Stolbudowi”)	261
6	Gorzowskie Zakłady Przemysłu Maszynowego Leśnictwa (późniejszy „Gomad”)	249
7	Techniczna Obsługa Rolnictwa	230
8	Gorzowskie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego (późniejsza „Silwana”)	191
9	Gorzowskie Zakłady Wyrobów Papierowych	155

Źródło: D.A. Rymar, *Gorzów Wielkopolski w latach 1945–1998. Przemiany społeczno-polityczne, Szczecin-Gorzów 2005, s. 188.*

- w roku 1966 wyprodukowano próbną serię 30 taśm po 1000 m każda na potrzeby Polskiego Radia. W roku 1967 Polskie Radio po pomyslnych testach zamówiło 10 tys. km taśmy o symboli TRS-55 (trójoctanowa, radiowa, szlifowana), seryjną produkcję rozpoczęto w roku 1967;
- w roku 1971 powołano Wydział Kordu, zajmujący się produkcją jedwabiu technicznego;
- w roku 1972 wyprodukowano i wprowadzono do sprzedaży pierwsze w Polsce kasety magnetofonowe;
- w latach 80. podjęto także produkcję dyskietek komputerowych.



W roku 1974 zbudowano nowy biurowiec „Stilonu” i skomunikowano go łącznikiem z biurowcem starym.

W łączniku zamontowano komputer Odra 1305 (pierwszy komputer w Gorzowie).

W roku 2013 łącznik został zburzony, co widać na zdjęciu (fot. 2013, D.A. Rymar)

W latach 70. zakład ten znacznie rozbudowano, zaś zatrudnienie „Stilonie” w szczytowym okresie oscylowało w granicach 10 tys. osób. Zakład ten odegrał także ogromną rolę miastotwórczą finansując budowę infrastruktury wokół: budynki mieszkalne, przychodnia lekarska, szkoła, także inwestując w sport.

Koniec lat 50. i lata 60. to okres rozwoju innych gorzowskich zakładów przemysłowych. Był to przemysł na miarę tamtych czasów, jednak z dzisiejszej perspektywy zadziwia swoją różnorodnością. Obok wspomnianego już „Stilonu” najważniejsze zakłady z tego okresu to:

- **Zakłady Mechaniczne** (ul. Przemysłowa 14/15, rozbudowane w latach 80. przy ul. Szczecińskiej), w których w końcu lat 50. produkowano silnik S-60 oraz cylindry do skutera „Osa” i motocykla marki WFM. W roku 1958 zdecydowano o przeniesieniu tu produkcji ciągników kołowych C-451 oraz gąsienicowych „Mazur” D-40. Ten drugi udoskonalono już w Gorzowie zaopatrując w silnik 50-konny i jako „Mazur” D-50 produkowano w 9 wersjach: 1. rolniczy – D-50; dla budownictwa: 2. spychacz mechaniczny S-50; 3. spychacz hydrauliczny JH-50; 4. spychacz hydrauliczny BD-50; 5. koparkę hydrauliczną BD-50; 6. ładowarkę hydrauliczną BD-50; 7. melioracyjny M-50; 8. dla leśnictwa L-50 oraz 9. DM-50 – do robót drogowych.



Budynek Wydziału Folii „Stilonu” przed rozbiórką, 2017 (fot. D.A. Rymar)



Ciągnik G-75 w czasie prób terenowych, ok. 1967, pierwszy od lewej inż. Michał Machnikowski; trzeci – inż. Zygmunt Koziara, pierwszy z prawej inż. Edmund Forycki (fot. ze zbiorów autora)



25-lecie Zakładów Mechanicznych, 18 VI 1970. Od lewej: Ryszard Łabuś – I sekretarz Komitetu Miasta i Powiatu PZPR, Edmund Józwiak – sekretarz KM i P PZPR, NN, Mieczysław Hebda – I sekretarz KW PZPR w Zielonej Górze (fot. ze zbiorów Archiwum Państwowego w Gorzowie)

Fragment przemówienia Władysława Gomułka otwierającego V Zjazd PZPR, w którym zapowiadał on import ciągników gąsienicowych z zagranicy (ZSRR), co oznaczało koniec marzeń odnośnie produkcji ciągnika G-75. Władysław Gomułka, który uratował zakład od likwidacji w roku 1947, w roku 1968 w istotny sposób przyczynił się do zahamowania jego rozwoju („Gazeta Gorzowska” nr 269 z 12 XI 1968, s. 3)

Zakłada się pokrycie potrzeb w maszynach rolniczych, ciągnikowych, jak również w maszynach rolniczych konnych dotychczas deficytowych. Importować będziemy ciągniki gąsienicowe o mocy silnika 75 KM i 100 KM, ładowacze taśmowe, siewniki precyzyjne i specjalne, żniwiarki pokosowe, kombajny ziemniaczane, maszyny do zbioru lnu i inne maszyny specjalne.

- Maszyny te eksportowano do Chin, Brazylii, Egiptu, Hiszpanii, Nowej Gwinei, Ghany, Indii, Iranu, Indonezji, Kuby, Libii, Czechosłowacji i Afganistanu. W latach 1959–1970 wyprodukowano łącznie ponad 10 tys. tych ciągników. W połowie lat 60. zespół konstruktorów z gorzowskich zakładów pod kierownictwem inż. Antoniego Korpieli i mgr inż. Edmunda Foryckiego opracował udoskonaloną wersję tego ciągnika. Otrzymał nazwę G-75 i został wyprodukowany w kilku prototypowych egzemplarzach. Mimo, iż przeszedł wszystkie testy pomyślnie nie został wprowadzony do seryjnej produkcji. Decyzje w tej sprawie zostały podjęte przez kierownictwo PZPR, które zdecydowało, iż ciągniki gąsienicowe będą sprowadzane z ZSRR i nie będzie się ich produkować w kraju. Dla zakładu oznaczało to stopniową marginalizację i sprowadzenie jedynie do roli producenta części zamiennych.
- **Zakłady Przemysłu Jedwabniczego „Silwana”**, zakład uruchomiono 1 maja 1949 r. na terenie dawnego IG Farben przy ul. Walczaka, zakład spłonął w roku 1956 i od roku 1957 zlokalizowany został przy ul. Fabrycznej 62-64, rozbudowano w roku 1972, kiedy do użytku oddano wykańczalnię jedwabiu (przy ul. Walczaka 45). Produkowano tu przędze wiskozowe, a później przędze syntetyczne (poliamidowe). W roku 1964 produkowano 25 rodzajów tkanin. W latach 70. produkcję eksportowano do ZSRR, Jugosławii, Francji, RFN, Belgii, USA, Albanii, Kolumbii, Dubaju, Paragwaju, Jemenu, Grecji, Cypru, Iraku, Iranu, Singapuru, Tajlandii, Hong-Kongu i Wietnamu, a przedsiębiorstwo zatrudniało 3372 osoby;
 - **Zakłady Wyróbów Papierowych** (ul. Sikorskiego 30), utworzone już w roku 1945, w końcu lat 50. produkowały 10 ton opakowań papierowych dziennie zaopatrując w nie całą Polskę. Mało kto wiedział, że zakłady produkowały też dla wojska elementy do petard i granatów, zakład został zlikwidowany na początku lat 70.;
 - W roku 1952 utworzono **Gorzowski Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa** (późniejszy „Gomad”). Zakład mieścił się w obiektach przy ul. Mieszka I 29/31 i Mickiewicza 7. W marcu 1959 roku uruchomiono tu seryjną produkcję ciągników „Dzik”. Produkowano go do roku 1973. Łącznie taśmy opuściło 16 tys. egzemplarzy. Pierwsze egzemplarze były w roku 1959 prezentowane na Międzynarodowych Targach Poznańskich, gdzie zebrały dobre recenzje. Eksportowano go do Chin. „Dzik” miał silnik SHL o mocy 8 i 11 KM i ważył 300 kg. Produkowano tu także glebogryzarkę o nazwie „Mrówka”. Po roku 1973 produkowano tu maszyny dla przemysłu leśnego: obrabiarki i koła zębate, np. frezarkę dolnowrzecionową DFDA-2, tokarka dolnowrzecionowa DFDA-2 i wiertarka wielowrzecionowa DCWGW-19 i in. Maszyny eksportowano do Czechosłowacji, RFN, ZSRR, Węgier i Bułgarii. W roku 1988 pracowało tu 295 osób;
 - **Gorzowskie Zakłady Przemysłu Bioweterynaryjnego „Biowet”** (ul. Kosynierów Gdyńskich 14), który działał już od roku 1945, a w którym produkowano szczepionki i odżywki dla zwierząt oraz środki insektobójcze;
 - **Gorzowskie Zakłady Metalowe „Gozamet”** (wcześniej: Gorzowskie Zakłady Przemysłu Terenowego), które działały od roku 1951. Zakład zajmował się produkcją mebli sklepowych i magazynowych z metalu. W końcu lat 50. produkowano tu także: skrzynki do adapterów, żelazka elektryczne, żyrandole, kołdry, wodowskazy. Zakład mieścił się przy ul. Młyńskiej 4 oraz w kilku innych miejscach Gorzowa i Skwierzynie;
 - **Gorzowskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego „Terspovin”** (ul. Marchlewskiego 45 obecnie Poczta 3) produkowały m.in. musztardy: „Stołową – ekstra” i „Lubuską – specjalną”; „Delikatesową”; ogórki konserwowe (eksportowane m. in. do USA, ZSRR, NRD, Anglii i Czechosłowacji); wina „Maślacz”, „Gronowe”, „Lubuskie”, „Miód Pitny” i „Gorzowiankę”, których produkowano 300 tys. litrów rocznie;
 - **Gorzowskie Zakłady Roszarnicze** (ul. Kobyłogórska 45) – na przełomie lat 50. i 60. produkowały włókna przędzalnicze z lnu i konopi. Eksportowano je także do Belgii i RFN;
 - **Gorzowska Fabryka Makaronu** (ul. Kostrzyńska 2) produkowała 48 rodzajów produktów, głównie makaronów (a także miodu sztucznego), z których 4 miały najwyższy znak jakości. Obok podobnych fabryk we Wrocławiu i Malborku należała do największych w swojej branży w kraju. Rocznie produkowała ok. 11 tys. ton makaronu;
 - **Zakłady Stolarki Budowlanej „Stolbud”** (ul. Grobla 13, nast. Przemysłowa 51), produkujący stolarkę na potrzeby budownictwa, pod koniec lat 60. zatrudniał ponad 800 osób. Zakład korzeniami sięgał lat 40., 2 kwietnia 1976 r. uruchomiono produkcję w nowej siedzibie przy ul. Bierzarina 3 (obecnie ul. Elżbiety Zawackiej);
 - **Gorzowski Zakład Mechanizacji Budownictwa „Zremb”**, utworzony w roku 1955 (ale biorący swój początek z zakładów działających



*Załoga „Stolbudu” w proteście przeciwko „Syjonistom”, marzec 1968
(fot. ze zbiorów Archiwum Państwowego w Gorzowie)*

od roku 1946). Zakład zlokalizowano przy ul. Fabrycznej 13/17 (gdzie wcześniej znajdowały się Zakłady Mechaniczne). Zajmował się produkcją suwnic bramowych na potrzeby dużych placów budowy i bocznic kolejowych. W roku 1969 zatrudniał 477 osób.

Apogeum rozwoju gorzowskiego przemysłu z czasów PRL przypadał na lata 70. Wówczas rozbudowano „Stilon”, „Silwanę”, „Stolbud”, „Zremb” i Zakłady Mechaniczne. W roku 1976 blisko połowa zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej gorzowian zatrudniona była w przemyśle (24464 osób). Było to 26,95% wszystkich mieszkańców miasta (90759 mieszkańców). W roku 1925 w przemyśle (i rzemiośle) było zatrudnionych 26,2% ogółu mieszkańców, a w roku 1939 (po latach wielkiego kryzysu i 6 latach rządów Hitlera) odsetek ten spadł do 20,5% ogółu ludności¹⁹. A zatem zatrudnienie w przemyśle w roku 1976 odgrywało jeszcze większą rolę niż w okresie niemieckim. Według Hieronima Szczegóły w połowie lat 70. Gorzów należał do miast o największym zatrudnieniu w przemyśle: 226 osób na 1000 mieszkańców²⁰. Szczegółowo strukturę zatrudnienia ilustruje tabela nr 2.

Gorzowski przemysł, rozwijający się dynamicznie zwłaszcza w latach 60. i 70. był niezwykle ważnym czynnikiem miastotwórczym. Z jednej strony wabił nowych ludzi do pracy, w rezultacie czego

szybko rosła liczba mieszkańców miasta, z drugiej uczestniczył w rozwoju infrastruktury społecznej (placówki oświatowe, sportowe i ośrodki kultury). Dawał też miastu siłę i wpływy polityczne²¹.

Był to jednak przemysł państwowy, działający nie w oparciu o reguły rynkowe tylko o nakazy, środki i wytyczne płynące od władz centralnych. Działalność gospodarcza była w pełni podporządkowana sprawującym władzę polityczną. Często podejmowali oni decyzje nie służące rozwojowi, stawiające cele ekonomiczne na dalszym planie²².

5. Kryzys systemu, kryzys przemysłu (1980–1990)

W roku 1975 Gorzów został stolicą województwa, co umożliwiło jego dalszy rozwój, o co bardzo zabiegały również przedstawiciele lokalnych władz partyjno-rządowych. Najlepsze rezultaty przyniósł on w budownictwie mieszkaniowym, które w drugiej połowie lat 70. stało się dumą i wizytówką Gorzowa²³. Jednak w tym samym okresie ujawniły się

19 Gorzów Wielkopolski – przeszłość i teraźniejszość, red. J. Wąsicki, Poznań 1964, s. 106.

20 H. Szczegóła, *Rozwój Ziemi Gorzowskiej w trzydziestolecu PRL*, „Zeszyty Gorzowskie”, styczeń 1977, s. 63.

21 H. Szczegóła, *Společno-polityczne aspekty utworzenia województwa gorzowskiego w 1975 r.*, w: *Szkice z dziejów województwa gorzowskiego 1975–1995*, pod redakcją B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 1997, s. 39.

22 M. Bałtowski, *Gospodarka socjalistyczna w Polsce. Geneza, rozwój, upadek*, Warszawa 2009, s. 420.

23 Oceniając to z dzisiejszej perspektywy trzeba docenić wysiłek lokalnych władz w sprawie rozwoju budownictwa mieszkaniowego. W Gorzowie było łatwiej otrzymać mieszkanie niż w innych regionach kraju. Nie można jednak zapominać o tamtych uwarunkowaniach: było

Tabela nr 2: Struktura zatrudnienia w mieszkańców Gorzowa w gospodarce uspołecznionej na dzień 31 grudnia 1976

Lp.	Nazwa działu	Liczba zatrudnionych	Odsetek ogółu zatrudnionych (%)
1	Przemysł	24464	46,62
2	Budownictwo	7246	13,81
3	Handel	4766	9,08
4	Transport i łączność	3809	7,26
5	Ochrona zdrowia i opieka społeczna	2684	5,11
6	Oświata i wychowanie	2179	4,15
7	Gospodarka Komunalna	1500	2,86
8	Gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne	1305	2,49
9	Administracja państwowa i wymiar sprawiedliwości	963	1,84
10	Rolnictwo	929	1,77
11	Pozostałe gałęzie produkcji materialnej	676	1,29
12	Finanse i ubezpieczenia	381	0,73
13	Leśnictwo	367	0,70
14	Organizacje polityczne, związków zawodowych i inne	347	0,66
15	Pozostałe branże usług niematerialnych	268	0,51
16	Kultura fizyczna, turystyka i wypoczynek	259	0,49
17	Kultura i sztuka	241	0,46
18	Nauka i rozwój techniki	91	0,17
	Ogółem:	52475	100%

Źródło: Zatrudnienie w gospodarce narodowej 1976 r., Gorzów Wlkp. 1977, s. 12-13

skutki błędnej polityki ekonomicznej kierownictwa PRL. Inwestycje i ściąganie zachodnich technologii, które dało impuls rozwojowi polskiej gospodarce były dokonywane dzięki kredytom zagranicznym. Rosło zadłużenie kraju, o którym społeczeństwa nie informowano. Już w połowie lat 70. obserwowano spadek poziomu życia, co skutkowało narastaniem społecznego niezadowolenia. Od połowy lat 70. pogłębiał się kryzys gospodarczy. Przyniosło ono wybuch niezadowolenia najpierw w czerwcu 1976, a później w sierpniu 1980. Załamanie gospodarcze miało wpływ także na gorzowski przemysł. W drugiej połowie lat 70. coraz częściej pojawiały się problemy gorzowskich zakładów z wykonaniem planu pracy. Powodem był brak komponentów do produkcji. Szczycy tych kłopotów przypadał na rok 1981. Załamaniu uległo także budownictwo mieszkaniowe. Stan ten nie uległ poprawie także po wprowadzeniu stanu wojennego (grudzień 1981) i utrzymywał się aż do końca PRL (1989).

W gorzowskich zakładach przemysłowych już w roku 1975 odnotowano „6 zdarzeń niezadowolenia większych grup ludzi w zakładach pracy”.

Te „niezadowolenie”, to prawdopodobnie krótkie strajki, które miały miejsce w „Silwanie”, „Chemitex-Stilonie” i GPBP. Ich przyczyną były niższe płace oraz niewłaściwe stosunki międzyludzkie²⁴. Po czerwcu 1976 r. gwałtownie pogorszyło się nie tylko zaopatrzenie sklepów w towary konsumpcyjne, ale trudności w zaopatrzeniu gorzowskich zakładów przemysłowych w materiały niezbędne do produkcji. Od lata 1976 gorzowski KW PZPR coraz częściej alarmował KC PZPR o trudnościach w funkcjonowaniu gorzowskiego przemysłu. 17 sierpnia 1976 r. KW PZPR alarmował swoją centralę w Warszawie opisując straty w „Stilonie” oraz trudności w „Stolbudzie”: „W związku z trudnościami w realizacji dostaw folii poliestrowej z importu do produkcji taśmy magnetycznej wystąpiła z dniem dzisiejszym krytyczna sytuacja w ZWCh „Chemitex-Stilon”. Na skutek braku folii poliestrowej, której importerem jest CHZ „Ciech”. Wg przewidywań straty z niewykonanej produkcji wyniosą w taśmie amatorskiej szpulowej – ponad 22 mln zł, w taśmie kasetowej około 20 mln zł. Należy podkreślić, że cykl technologiczny produkcji taśm magnetycznych jest dość długi i wynosi mi-

to budownictwo o niskich standardach: mały metraż mieszkań, słaby poziom wykończenia, budynki z wielkiej płyty, niezwykle drogie w eksploatacji (stąd konieczność ich docieplania w latach 90.) itp.

²⁴ APG, KW PZPR, sygn. 86, s. 176, Informacja o stanie porządku publicznego w województwie gorzowskim w roku 1975, luty 1976.

nimum 2 tygodnie do momentu rozpoczęcia konfekcjonowania. W dalszym ciągu Zakłady Stolarki Budowlanej w Gorzowie napotykają trudności w osiągnięciu projektowanej zdolności produkcyjnej. Występują znaczne braki materiałowe w zakresie okuć do okien jednoramowych²⁵. Te zakłady, które produkowały normalnie, miały trudności z wywozem swoich towarów, co wynikało z tego, że koleje podstawiały zbyt mało wagonów. Z kolei brak części zamiennych do autobusów paraliżował komunikację lokalną, powodując trudności w dojeździe do pracy i szkół. Analizując dokumentację KW PZPR można również dostrzec przypadki nieudolnie prowadzonych inwestycji z początku lat 70. (okresu „prosperity” gierkowskiej²⁶). Jako przykład można podać Barlineckie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego. Zakład ten został oddany do użytku w roku 1974. W dwa lat później nadal nie osiągał projektowanej zdolności produkcyjnej. Wydział deski podłogowej pracował tylko na 50% zakładanych wcześniej możliwości. Część zainstalowanych maszyn i ciągów technologicznych zakupionych w krajach kapitalistycznych okazało się nieprzydatnymi. Był to rezultat błędów projektowych. W roku 1976 prowadzono rekonstrukcję inwestycji kosztem 40 mln zł²⁶.

Tego typu meldunki pojawiały się coraz częściej, gdyż kryzys ujawniony w połowie lat 70. narastał.

Po Sierpniu 1980 roku gorzowskie zakłady przemysłowe stały się ośrodkami o silnych wpływach „Solidarności”. Do nowych związków zawodowych należało przeważnie ponad 90% ich załóg. Dużym wstrząsem dla nich było wprowadzenie stanu wojennego. Strajki w proteście przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego odbyły się w „Stilonie”, Elektrociepłowni, „Silwanie”, „Stolbudzie”, GPBP, „Zrembie”, „Metalplacie” w Witnicy, Zakładach Mechanicznych w Sulęcinie i „Remor” w Reczu. Władze oparowały sytuację do 17 grudnia 1981 r. Siły użyto tylko w Zakładach Mechanicznych w Gorzowie.

Wprowadzenie stanu wojennego odbyło się kosztem podzielenia pracowników zakładów pracy. Część z nich została poddana represjom i w konsekwencji wydaleniem z pracy. Miało to wpływ na atmosferę pracy, która w połączeniu ze słabym zaopatrzeniem rynku w artykuły konsumpcyjne przyczyniała się do narastania społecznych frustracji. Kierownictwo PRL pod osłoną prawodawstwa przyjętego w stanie wojennym podejmowało próby reformowania gospodarki, co jednak okazywało się

nieefektywne i zakończyło niepowodzeniem²⁷. Brakowało również środków na konieczne odnawianie parków maszynowych oraz unowocześnianie produkcji. Nadal problemem było pozyskanie na czas materiałów niezbędnych do produkcji. Jako przykład można podać meldunek WUSW z 12 lutego 1988, w którym czytamy: „W Zakładach Mechanicznych »Gorzów« w Gorzowie występuje krytyczna sytuacja zaopatrzeniowa w materiały i surowce niezbędne do bieżącej produkcji. M.in. od dnia 2 lutego br. z powodu braku kulek o symbolu 5/16 wstrzymany został montaż układów kierowniczych do ciągników (...) Nadal występują braki blachy walcowanej (...) Trudności zaopatrzeniowe (...) są podłożem negatywnych komentarzy i dyskusji (...)”²⁸.

Upadek komunizmu w ZSRR oraz wewnętrzne trudności ekonomiczne spowodowały w kierownictwie PRL zmianę kursu politycznego. Rezultatem były rozmowy przy Okrągłym Stole, wybory z czerwca 1989 r. oraz powstanie rządu premiera Tadeusza Mazowieckiego, który podjął szeroko zakrojone reformy gospodarcze, których głównym kierunkiem było wprowadzenie w kraju reguł wolnorynkowych.

Z początkiem roku 1990 weszło w życie szereg ustaw, dotyczących gospodarki (zwanych potocznie „planem Balcerowicza”), które w sposób zasadniczy zmieniły system ekonomiczny. Wprowadzono restrykcyjną politykę kredytową, odzwierciedlającą skalę spodziewanej inflacji, ujednolicono kurs złoto, uwolniono ceny towarów i usług. Dzięki tym posunięciom zdławiono hiperinflację. Zakłady pracy poddano regułom wolnego rynku, zmuszając do uwzględniania popytu na ich wyroby, czego wcześniej nie musiały brać pod uwagę. Zerwaniu uległy więzi gospodarcze w ramach RWPG. Rozpoczęto proces prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Twarde reguły ekonomiczne wywołały zwolnienia grupowe w wielu przedsiębiorstwach. W roku 1990 produkcja przemysłowa spadła o 23%, spadły także płace realne. Po raz pierwszy od 1945 r. pojawił się problem bezrobocia. Sytuację gospodarczą utrudniło zerwanie więzi handlowych z państwami b. bloku socjalistycznego, które zaprzestały kupowania polskich produktów. Pierwsze symptomy poprawy sytuacji wystąpiły w końcu roku 1992, kiedy to produkcja wzrosła o 4%. Polska gospodarka stała się częścią gospodarki światowej i związanemu z nią cyklowi koniunkturalnemu.

Po roku 1990 przemysł gorzowski przeszedł gwałtowne załamanie. Przyczyną recesji były nowe

25 APG, KW PZPR, sygn. 389, s. 116, teleks nr 105, 17 VIII 1976.

26 APG, KW PZPR, sygn. 389, s. 121, teleks nr 109, 24 VIII 1976.

27 D.T. Grala, *Reformy gospodarcze w PRL (1982–1989). Próba uratowania socjalizmu*, Warszawa 2005, s. 330.

28 APG, UWG, sygn. 2005, s. 40, Informacja WUSW dla I sekretarza KW PZPR, 12 II 1988.



Hala produkcyjna „Silwany” przy ul. Walczaka, 2016 (fot. D.A. Rymar)



Opuszczony, niszczący biurowiec Zakładów Mechanicznych przy ul. Szczecińskiej, 2015 (fot. D.A. Rymar)



Spalona hala po „Gomadzie” przy ul. Mickiewicza, 21 X 2007 (fot. Bożena Prońko)



Pozostałości „Silwany” przy ul. Walczaka, 2016 (fot. D.A. Rymar)

Tabela nr 3. Zespoły zakładów przemysłowych w zasobie Archiwum Państwowego w Gorzowie

Lp.	Kod zespołu	Nazwa zespołu	Ramy chronol.	Liczba j.a.	Liczba mb.
1	66/37	Zakłady Włókien Chemicznych „Stilon” w Gorzowie Wielkopolskim	1945–2003	2514	43,00
2	66/79	Krochmalnia i Płatkarnia w Brójcach	1946–1970	89	1,00
3	66/80	Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego w Sulęcinie	1946–1970	204	4,00
4	66/151	Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego w Witnicy	1945–1965	184	2,00
5	66/163	Zakłady Przetwórstwa Zbożowego w Gorzowie Wielkopolskim	1945–1975	129	2,00
6	66/167	Zakłady Mechaniczne „Ursus” w Gorzowie Wielkopolskim	1945–2003	601	8,00
7	66/186	Zakłady Przemysłu Jedwabniczego „Silwana” w Gorzowie Wielkopolskim	1949–2001	372	10,00
8	66/197	Lubuskie Zakłady Roszarnicze w Gorzowie Wielkopolskim	1947–1992	220	6,00
9	66/295	Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze w Kostrzynie	1949–1996	611	13,00
10	66/300	Gorzowskie Zakłady Przemysłu Bioweterynaryjnego „Biowet” w Gorzowie	1946–1993	216	6,00
11	66/861	Zakłady Urządzeń Okrętowych „Bomet” w Barlinku	1945–1998	484	11,00
12	66/966	Zakłady Stolarki Budowlanej „Stolbud” w Gorzowie Wielkopolskim	1950–2003	577	4,00
13	66/878	Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PZZ” w Gorzowie Wielkopolskim	1975–1995	80	1,10
Razem:				6281	121,00

Źródło: Baza Szukaj w Archiwach, www.szukajwarchiwach.gov.pl

reguły ekonomiczne, a także ograniczenie eksportu do ZSRR, na który to rynek sprzedawało swoje produkty wiele gorzowskich przedsiębiorstw. Duże znaczenie miało także ograniczenie popytu na rynku wewnętrznym oraz przestarzały park maszynowy, powodujący mniejszą konkurencyjność wyrobów. Większość z gorzowskich zakładów została zmuszona do redukcji zatrudnienia. Sam tylko „Stilon” w roku 1992 zwolnił 1710 pracowników²⁹. Szereg zakładów nie potrafiło przystosować się do nowych warunków i zbankrutowało (Roszarnia, Zakłady Mechaniczne, „Stolbud”, Zakłady Mięsne, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego). Jeszcze inne zostały sprywatyzowane, jak gorzowska „Przemysłówka” (GPBP), która została przekształcona w spółkę budowlaną „Gobex” (który jednak także zbankrutował), „Stilon”, „Silwana”, „Gomad” i „Biowet”. Z wymienionych do dziś (2019) działają tylko „Biowet” i „Stilon”. Gorzowski krajobraz gospodarczy zmienił się w znacznym stopniu. W miejsce przekształcanych i likwidowanych przedsiębiorstw zaczęły pojawiać się nowe.

6. Co pozostało?

W zasobie Archiwum Państwowego w Gorzowie znajduje się stosunkowo dużo materiałów archiwalnych obrazujących powojenne życie gospodarcze miasta i regionu gorzowskiego. W Archiwum znajdują się akta 13 zakładów przemysłowych, w tym 7 z samego Gorzowa. Do największych i najciekawszych należą akta „Stilonu” oraz Zakładów Mechanicznych.

Zachowana dokumentacja „Stilonu” liczy aż 2514 jednostek archiwalnych. Materiały te, jak dotąd nie były objęte solidnymi badaniami. Oprócz typowej dokumentacji związanej z organizacją zakładu (zarządzenia, plany, sprawozdania, bilanse itp.) zwraca tu uwagę dokumentacja przejęta z rozgłośni radiowej (ponad 300 taśm – już zdigitalizowanych) oraz dokumentacja filmowa (16 i 35 mm już zdigitalizowana). W przejętych materiałach muzeum zakładowego (ponad 200 j.a.) znajdują się materiały do historii zakładu, w tym albumy ze zdjęciami, jeden z nich zawiera dokumentację z otwarcia zakładu w roku 1951³⁰.

29 R. Turko, *Procesy industrializacyjne w Gorzowie w latach 1975–1995*, w: *Szkice z dziejów województwa gorzowskiego 1975–1995*, pod red. B. Woltmanna, Gorzów 1997, s. 59 n.

30 Baza Szukaj w Archiwach, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/zespol/-/zespol/35454>.

W przypadku Zakładów Mechanicznych zachowało się 607 j.a. Oprócz dokumentacji organizacyjno-prawnej, która dominuje ilościowo, najciekawsze materiały pochodzą z darów prywatnych. Jest to przede wszystkim zbiór negatywów (sygn. 597-602). Jest to łącznie 2840 klasek filmowych (już zdigitalizowanych), zawierających zdjęcia zakładu i jego produktów, w tym ciągników Mazur i G-75³¹. Zostały one przekazane przez koło nr 2 Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich w Gorzowie w roku 2015. W tym samym czasie były pracownik Zakładów Mechanicznych p. Bolesław Koryzna przekazał kilka dokumentów ze swoich zbiorów: przepustka, zdjęcie lotnicze Zakładów Mechanicznych, 7 świadectw racjonalizatorskich, zakres uprawnień czynności, obowiązków i odpowiedzialności służbowej wynikających z tytułu powierzonego stanowiska szefa marketingu, a były wicedyrektor zakładu p. Witold Głowania unikatowe wydawnictwa z lat 60. dotyczące ciągnika G-75³².

Ponadto informacji na ten temat można poszukiwać w aktach administracji ogólnej oraz w aktach partyjnych. Na plan pierwszy wysuwa się tu zespół 66/680 Komitet Wojewódzki PZPR w Gorzowie z lat 1975–1990 oraz Urząd Wojewódzki w Gorzowie Wlkp. z lat 1975–1990. W tym pierwszym znajdują się informacje o trudnościach w funkcjonowaniu życia gospodarczego (zwłaszcza sygn. 390-417 z lat 1976–1989). W drugim znajduje się ciekawy zbiór materiałów dotyczących lat 90. i prywatyzacji przedsiębiorstw. Jest to 160 teczek, z których każda zawiera materiały wytworzone w wyniku sprzedaży zakładu (sygn. 2067-2227 z lat 1989–1998). Materiały te mogą stanowić doskonałą bazę do badań nad procesem transformacji ustrojowej.

Podsumowanie

Przed rokiem 1945 istotnymi elementami życia gospodarczego miasta było rzemiosło, rybołówstwo i handel. Miasto leżało na pograniczu z Polską, jednak przechodziły przez nie ważne szlaki handlowe: kołowy – północ-południe i wschód-zachód, rzeczny – na Warcie, a od drugiej połowy XIX w. i kolejowy na linii wschód-zachód. Od końca

XVIII wieku, dzięki rozbiorom Polski, Landsberg stał się ośrodkiem wewnętrznym, położonym daleko od granicy Prus, co również odegrało korzystną rolę w rozwoju gospodarczym miasta. W ostatnich dziesięcioleciach XIX wieku miasto zostało poddane szybkiej industrializacji, co wiązało się z ogólną sytuacją gospodarczą Niemiec w tym okresie. Wówczas zbudowane zostały najważniejsze zakłady przemysłowe miasta.

W roku 1945 Gorzów (wtedy jeszcze nie Wielkopolski) znalazł się w granicach Polski. Jednak zanim miasto zostało faktycznie przejęte przez polską administrację, zostało zniszczone, a wyposażenie gorzowskich zakładów przemysłowych zdemonstrowane i wywiezione do ZSRR. Odbudowę przemysłu po „zniszczeniach wojennych” – jak to wówczas eufemistycznie nazywano – rozpoczęto jeszcze w roku 1945. Gorzów ponownie stał się miastem na pograniczu polsko-niemieckim. Zerwane zostało połączenie kolejowe Berlin-Gorzów-Królewiec, a jego polski odcinek uległ marginalizacji. Kolei nie zmodernizowano do dziś (2019) i nie włączono Gorzowa do systemu kolei zelektryfikowanych. Z czasem zahamowaniu i degeneracji uległa żegluga na Warcie-Odrze, a port i stocznia gorzowskie działające jeszcze w latach 50. XX wieku zanikły. Gorzów znalazł się na uboczu kraju. Pogłębiło się to jeszcze po roku 1950, kiedy z ośrodka quasi stołecznego dla Ziemi Lubuskiej stał się miastem powiatowym położonym na peryferiach województwa zielonogórskiego. Jedynym śladem po dawnej roli miast położonego na ważnym szlaku komunikacyjnym pozostała droga E-14 (obecnie S3), która jednak niedoinwestowana także ulegała degradacji (jej modernizację rozpoczęto dopiero po wejściu Polski do Unii Europejskiej).

Po roku 1945 cały przemysł upaństwowiono. Odbudowywano go na ogół odtwarzając to, co było możliwe do odtworzenia. Przemysł był odbudowywany w warunkach izolacji kraju od państw zachodnich, głównie w oparciu o przestarzałe technologie radzieckie. Np. już w roku 1945 rozpoczęły działalność Zakłady Mechaniczne „Ursus”, w roku 1949 „Silwana”, a w roku 1951 „Stilon”. W kolejnych latach gorzowski przemysł podlegał procesom wynikającym z gospodarki planowej sterowanej centralnie. Dlatego niektóre zakłady zanikały (np. przemysł stoczniowy obecny w mieście jeszcze w latach 50.), a inne podporządkowywano centralom znajdującym się poza miastem (np. „Stilon” i Zakłady Mechaniczne). Tak budowany przemysł przyczyniał się do rozwoju miasta, działał jednak w warunkach utrudnionego dostępu do technologii i rynków krajów wysoko rozwiniętych. Swoje towary eksportował głównie do krajów socjalistycznych

31 Baza Szukaj w Archiwach, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/zespol/-/zespol/35593>.

32 Są to: *Konferencja naukowo-techniczna n.t. „Ciągniki gąsienicowe w rolnictwie” (materiały część I-II)*, Gorzów 1967 oraz *Konferencja naukowo-techniczna n.t. „Ciągniki gąsienicowe w rolnictwie” (materiały konferencyjne)* Łągow 16-18.X.1967, Gorzów 1967 (sygn. 604-606).

i krajów trzeciego świata. Sterowana centralnie gospodarka socjalistyczna w połowie lat 70. znalazła się w kryzysie, który wywołał również kryzys społeczny i polityczny i stopniowo ulegała degradacji. W takich warunkach zastał ją rok 1989 i upadek komunizmu w Europie Wschodniej. Po roku 1989 poddano ją prywatyzacji, w rezultacie czego większość zakładów przestała istnieć. Wyjątkiem były „Stilon” (wraz z zakładami, które się z niego wyodrębniły) oraz „Biowet”, które po przekształceniach istnieją do chwili obecnej.

Źródła archiwalne:

Archiwum Państwowe w Gorzowie Wielkopolskim (APG)
66/34 Starostwo Powiatowe Gorzowskie, sygn. 147, 833
66/680 Komitet Wojewódzki PZPR w Gorzowie Wlkp., sygn. 86, 389
66/927, Urząd Wojewódzki w Gorzowie Wlkp., sygn. 2005
Baza Szukaj w Archiwach, www.szukajwarchiwach.gov.pl.

Źródła drukowane:

Trudne gorzowskie początki. Z dziejów gorzowskich instytucji (wybór tekstów źródłowych z lat 1945–1948), wybór i opracowanie D.A. Rymar, Gorzów Wlkp. 2001.
Zatrudnienie w gospodarce narodowej 1976 r., Gorzów Wlkp. 1977.

Publikacje prasowe:

A.W. [Albin Wietrzykowski], *Gorzów w cyfrach po roku odzyskania*, „Ziemia Lubuska” nr 10 z 3 III 1946, s. 3.
J.J., *Ziemia nie może czekać. Potrzebujemy traktorów*, „Ziemia Lubuska” nr 3 z 20 X 1945, s. 2.

Literatura:

Bałtowski M., *Gospodarka socjalistyczna w Polsce. Geneza, rozwój, upadek*, Warszawa 2009.
Benyskiewicz J., Boras Z., Wędzki A., *Dzieje Gorzowa*, tom 1, Gorzów 1990.
Boroń J., *Przemysł i rzemiosło województwa zielonogórskiego w latach 1862–1962*, Poznań 1966.
Gorzów Wielkopolski – przeszłość i teraźniejszość, red. J. Wąsicki, Poznań 1964.
Gorzowski Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa „Gomad”, Gorzów Wlkp. 1977.
Gorzowskie Zakłady Metalowe „Gozamet”, Gorzów Wlkp. 1976.
Gorzowskie Zakłady Przemysłu Bioweterynaryjnego 1952–1977, red. A. Wojciechowski, Gorzów Wlkp. 1977.

Graża D.T., *Reformy gospodarcze w PRL (1982–1989). Próba uratowania socjalizmu*, Warszawa 2005.
Krygowski B., Zajchowska S., *Ziemia Lubuska. Opis geograficzny i gospodarczy*, Poznań 1946.
Miszkina M., Sikora J., *Gorzowskie Zakłady Mechanizacji Budownictwa „Zremb” w służbie budownictwa*, Gorzów Wlkp. 1975.
Archiwum Państwowe w Szczecinie Oddział w Gorzowie Wielkopolskim. Przewodnik po zasobie archiwalnym, opracowanie zbiorowe pod red. D.A. Rymara, Warszawa 2002.
Rymar D.A., *Gorzów Wielkopolski w latach 1945–1998. Przemiany społeczno-polityczne*, Szczecin–Gorzów 2005.
Rymar D.A., *Z dziejów gospodarczego rozwoju Gorzowa ze szczególnym uwzględnieniem okresu powojennego*, w: *750 lat dorobku gospodarczego Gorzowa Wielkopolskiego*, Gorzów Wlkp. 2007, ss. 19–29.
Rymar D.A., *Wystawa Przemysłowa 2–4 marca 1946 r. w Gorzowie Wlkp.*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1996 nr 3, s. 138–142.
Rymar D.A., *Życie Społeczno-polityczne w Gorzowie Wlkp. – współstolicy województwa lubuskiego w latach 1999–2007*, w: *Z dziejów Gorzowa Wlkp., tom 1 Życie społeczno-polityczne*, pod red. T. Jurka i H. Szczegóły, Gorzów Wlkp. 2009, s. 256–284.
Szczegóła H., *Rozwój Ziemi Gorzowskiej w trzydziestoleciu PRL*, „Zeszyty Gorzowskie”, styczeń 1977.
Szczegóła H., *Społeczno-polityczne aspekty utworzenia województwa gorzowskiego w 1975 r.*, w: *Szkice z dziejów województwa gorzowskiego 1975–1995*, pod redakcją B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 1997.
Turko R., *Procesy industrializacyjne w Gorzowie w latach 1975–1995*, w: *Szkice z dziejów województwa gorzowskiego 1975–1995*, pod red. B. Woltmanna, Gorzów 1997.
Wankowski C., Chreptowicz D., *Monografia 25-lecia istnienia Zakładów Mechanicznych „Gorzów” w Gorzowie Wlkp. 1945–1970*, Gorzów Wlkp. 1970.
Wępa B., *Zmiany w stanie i rozmieszczeniu miast i ludności miejskiej na ziemiach zachodnich w latach 1939–1958*, w: *Problemy rozwoju gospodarczego i demograficznego ziem zachodnich w latach 1945–1958*, praca zbiorowa pod red. B. Gruchmana i J. Ziółkowskiego, Poznań 1960.
Zakłady Przemysłu Jedwabniczego „Silwana”, Gorzów Wlkp. 1980.

ZUSAMMENFASSUNG

Zum Wirtschaftsleben in Gorzów in den Jahren 1945-1990 und seinen Spuren im Staatsarchiv in Gorzów Wlkp.

Vorliegender Artikel ist dem wirtschaftlichen Geschehen in Gorzów (Wlkp.) im Zeitraum von 1945-1990 gewidmet. Dieses Thema war bereits Gegenstand zahlreicher Veröffentlichungen, die vor allem vor dem Wendejahr 1989 erschienen. Hierzu liegen einige sehr interessante kleinere Beiträge, wie ebenso einzelne Versuche vor, sich diesem Thema umfassender zuzuwenden. Diese Veröffentlichungen haben zumindest teilweise bis heute noch nicht an Aktualität verloren, jedoch sollten sie aufgrund der Einschränkungen in Presse-, Meinungs- und Wissenschaftsfreiheit, deren ihre Verfasser damals unterworfen waren, mit etwas Abstand und entsprechender Vorsicht gelesen werden. Nach 1989 gab es nur einige wenige Beiträge zum Wirtschaftsleben der Stadt und ihrer Umgebung. Die hiesigen Industriebetriebe waren somit noch nicht Gegenstand einer umfassenden und nach streng wissenschaftlichen Kriterien verfassten Monographie bzw. eines diesen Ansprüchen genügenden Sammelbands. Die in den Nachkriegsjahrzehnten so mühevoll wiederaufgebaute Gorzower Industrie wurde nach 1989 größtenteils schlicht abgewickelt. Nicht immer hinterließen sie auch Unterlagen, anhand derer das Geschehen nachvollzogen werden könnte, die Menschen gehen fort oder sterben, die Überbleibsel der Fabrikhallen werden abgerissen... Diese so gar nicht allzu weit zurückliegende Vergangenheit entzieht sich allmählich und vor unsern allen Augen der Möglichkeit, genauer erforscht zu werden.

Dieser Artikel unternimmt daher den Versuch, das Wirtschaftsleben von Gorzów von der Nachkriegszeit bis hin zum Wendejahr 1989 – also jener Zeit, in der auch in Polen der real existierende Sozialismus herrschte – ausführlicher und im Rahmen einer Synthese zu erfassen. Zentrales Augenmerk liegt hierbei auf den Industriebetrieben; Bau-, Kommunal- und Landwirtschaft bleiben größtenteils unberücksichtigt. Die Betrachtung erfolgt vor allem aus gesellschaftspolitischer Perspektive, die für den Autor seit jeher von besonderem Interesse war und er sich hierin ausreichend kompetent fühlt. Sowohl Herausbildung als auch Entwicklung des Wirtschaftslebens in Gorzów (Wlkp.) und

Umgebung oblag einer allgemeineren Planung auf zentraler politischer Ebene, die wiederum auf den sich im Laufe der Zeit ändernden wirtschaftspolitischen Entscheidungen der zentralen Planwirtschaft beruhte. Nur in diesem Kontext kann man die Richtungswechsel im Wirtschaftsleben auch verstehen und nachvollziehen. Unter diesen Bedingungen der zentralen Planwirtschaft wurden die für die Gorzower Unternehmen wichtigsten Entscheidungen demnach von Warschauer Behörden und Institutionen getroffen. Dies bildete zugleich den Ausgangspunkt für jegliches wirtschaftliches Geschehen auch in der Stadt selbst bis hin zu Beginn des Jahres 1990, als Polen mit dem sozialistischen Wirtschaftsmodell brach und damit begann, die freie Marktwirtschaft einzuführen.

In vorliegendem Artikel gesondert und abschließend behandelt werden jene sich im Staatsarchiv in Gorzów Wlkp. befindliche Unterlagen, anhand derer die Geschehnisse der hiesigen Industriebetriebe nachgezeichnet werden können. Sie bilden eine wesentliche Grundlage dafür, diesen Abschnitt der Wirtschaftsgeschichte der Stadt und ihrer Umgebung umfassender zu untersuchen.

Viele Jahrhunderte vor dem Jahre 1945 bildeten Handwerk, Fischerei und Handel die Grundpfeiler des Wirtschaftslebens in der Stadt. Bereits zu diesen Anfängen der Wirtschaftsgeschichte der Stadt war sie von ihrer Grenzlage gekennzeichnet, damals im Grenzraum zu Polen, jedoch verliefen seit jeher wichtige Handels- bzw. Verkehrswege durch die Stadt: zunächst im Straßenverkehr sowohl in Nord-Süd- wie auch in Ost-West-Richtung, seit frühester Zeit entlang der Warthe, und seit der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts auch im Schienenverkehr in Ost-West-Richtung („Ostbahn“). Seit dem Ende des 18. Jahrhunderts wurde Landsberg a. d. Warthe infolge der polnischen Teilungen zu einer weitab von der preußisch-polnischen Grenze gelegenen Stadt inmitten des Preussischen Staats. Dies hatte weitreichende Folgen für die wirtschaftliche Entwicklung der Stadt, die durch diesen Umstand nur noch begünstigt wurde. In den letzten Jahrzehnten des 19. Jahrhunderts wurde auch sie von der zweiten, sog. schnellen Phase der Industrialisierung

erfasst, verbunden mit der allgemeinen wirtschaftlichen Lage in Deutschland zur damaligen Zeit. In eben jenen Jahrzehnten entstanden auch die wichtigsten und größten Industriebetriebe der Stadt.

Seit 1945 bildet Gorzów (bis Mai 1946 noch nicht mit dem Zusatz „Wielkopolski“ versehen) wiederum eine Verwaltungseinheit der (Volks-) Republik Polen. Bevor man die Stadt jedoch auch faktisch in die Hände der polnischen Verwaltung übergab, wurde sie erheblich zerstört (bzw. schlicht geplündert), wobei vor allem die Anlagen und Maschinen der Industriebetriebe von der Roten Armee abgebaut und in die UdSSR transportiert wurden. Den Wiederaufbau der Industrie nach den „Zerstörungen des Krieges“ – wie es damals euphemistisch hieß – nahm man noch im Jahre 1945 in Angriff. Erneut wurde Gorzów zu einer Stadt im deutsch-polnischen Grenzraum. Die Bahnstrecke („Ostbahn“) von Berlin über Gorzów nach Königsberg bzw. Kaliningrad wurde weitestgehend stillgelegt, der gesamte in Polen verlaufende Streckenabschnitt hatte seitdem eine nur noch sehr untergeordnete Bedeutung für den Schienenverkehr. Bis heute (2019) wurde das hiesige Streckennetz weder modernisiert noch wurde Gorzów Wlkp. in das elektrifizierte Bahnstreckennetz integriert. Auch die Binnenschifffahrt auf Warthe und Oder wurde nach und nach eingestellt, die noch in den 50er Jahren des 20. Jahrhunderts gut ausgelasteten Flusshafen und Werft verschwanden. Gorzów befand sich nunmehr in absoluter Randlage im Lande. Diese Lage verschärfte sich noch, als sie – mit ihrem einstigen Status als „quasi“ regionale Hauptstadt des historischen Lebusener Landes – noch in den 50er Jahren zu einer schlichten Kreisstadt am nördlichen Rande der Wojewodschaft Zielona Góra herabgestuft wurde. Einzige Spur, die von der einstigen wirtschaftlichen Bedeutung der an einem bedeutenden Verkehrsweg gelegenen Stadt zeugte, war die E-14 (heute die Schnellverkehrsstraße S3), in die jedoch ebenso wenig investiert wurde wie in Schienenverkehr und Binnenschifffahrt (erste Maßnahmen zu Instandsetzung und Ausbau dieser Straße wurden erst nach dem Beitritt Polens zur Europäischen Union ergriffen).

Nach 1945 wurde die gesamte Industrie verstaatlicht. Der Wiederaufbau richtete sich im Allgemeinen daran aus, Industriebranchen zu etab-

lieren, die das unter den Bedingungen einer von den westlichen Staaten weitestgehend isolierten Volkswirtschaft unter Einbindung der Volksrepublik Polen in den Rat für gegenseitige Wirtschaftshilfe auch hergaben, wobei vor allem veraltete sowjetische Technologien zum Einsatz gelangten. So nahm bereits im Jahre 1945 der Landmaschinen- und Forsttechnikhersteller „Ursus“ seinen Betrieb auf, im Jahre 1949 folgte das Kombinat „Silwana“ (Textilien), 1951 „Stilon“ (synthetische Fasern und Folien). Hierauf folgend war die Gorzower Industrie ausschließlich den Entscheidungen der zentralen Planwirtschaft unterworfen. Deshalb verschwanden einige Branchen einfach (wie bspw. die noch in den 50er Jahren recht gut prosperierende Werft), andere wurden den Entscheidungen ihrer jeweiligen Konzernzentralen unterstellt (wie „Stilon“ und „Ursus“). Diese derart aufgestellte Industrie trug zu einem moderaten wirtschaftlichen Aufschwung in der Stadt bei, musste jedoch mit einem erschwerten Zugang zu moderneren Technologien und den Märkten in den hochentwickelten Industrieländern zurechtkommen. Industriegüter wurden hauptsächlich in sozialistische sowie in Länder der sog. Dritten Welt exportiert. In den 70er Jahren geriet die zentrale Planwirtschaft im Ostblock in eine tiefe Krise, die auch soziale und politische Krisen nach sich zog. In einem solchen Zustand der Stagnation auf recht niedrigem Niveau verblieb sie bis 1989, als das gesamte System des real existierenden Sozialismus in Osteuropa zusammenbrach. Nach 1989 wurden die Betriebe privatisiert, infolgedessen der überwiegende Teil der Industrie abgewickelt wurde. Eine Ausnahme hiervon bildeten das Chemiefaserwerk „Stilon“ (einschl. der Betriebsteile, die in gesonderte Gesellschaften überführt wurden) sowie der Tierarzneimittelhersteller „Biowet“, dessen Gorzower Niederlassung nunmehr vom französischen Pharma-Konzern „Vetoquinol“ weitergeführt wird.

Im Staatsarchiv in Gorzów Wlkp. werden insg. 6.281 einzelne Archivunterlagen geführt (121 lfd. Meter), die auf Akten der Gorzower Industriebetriebe aus der Zeit der Volksrepublik Polen zurückgehen. Sie dienen heute als wichtigste Grundlage, den hiermit verbundenen Forschungsfragen nachzugehen.